

# Nasza Wspólnota

nr 108

12 września 2021 r.



## Rektorat pw. św. Michała Archaniola w Przemyślu

ul. Bakończycka 5, 37-700 Przemyśl

tel. 507 070 550, e-mail: t.picur@libero.it

strona internetowa: [michal.przemyska.pl](http://michal.przemyska.pl)

### Msze Święte i intencje: 13-19 września 2021 r.

13.09, poniedziałek – wsp. św. Jana Chryzostoma, godz. 17.00  
+ Maria

14.09, wtorek – święto Podwyższenia Krzyża Świętego, godz. 8.00  
+ Maria

15.09, środa – wsp. Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, godz. 17.00  
+ Maria

16.09, czwartek – wsp. św. Korneliusza i Cypriana, godz. 17.00  
+ Maria

17.09, piątek, godz. 17.00  
+ Maria

18.09, sobota – święto św. Stanisława Kostki, patrona Polski, godz. 17.00  
+ Maria

**19.09, XXV niedziela zwykła, B**

**9.00:** ++ Michalina, Józef, Jan i zmarli z rodziny

**11.00:** + Maria

## Ogłoszenia

- ◆ Serdecznie dziękuję P. Wandzie i Janowi Lichacz za udekorowanie kwiatami, sprzątanie i przygotowanie kaplicy na dzisiejszą niedzielę.
- ◆ Dziś o godz. 12.00 w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie będzie miała miejsce beatyfikacja ks. kard. Stefana Wyszyńskiego i matki Elżbiety Róży Czackiej. Zechciejmy uczestniczyć w tym wydarzeniu przez modlitwę i za pośrednictwem środków przekazu.
- ◆ Składka z dzisiejszej niedzieli będzie przeznaczona na pokrycie kosztów ogrzewania kaplicy w sezonie jesienno-zimowym.
- ◆ W niedzielę 26 września będziemy obchodzić odpust ku czci naszego Patrona – św. Michała Archanioła. Uroczystej liturgii będzie przewodniczył ks. prał. Józef Trela – wicekanclerz Kurii Metropolitalnej.  
Po konsultacjach z Parafianami, ze względów sanitarnych wymuszonych przez epidemię, w tym roku rezygnujemy z poczęstunku, który tradycyjnie miał miejsce po głównej Mszy św. Mamy nadzieję, że za rok uda się powrócić do wcześniejszej formy wspólnego świętowania.
- ◆ *Bóg zapłać* osobie, która w ostatnim tygodniu złożyła ofiarę na utrzymanie naszej kaplicy.
- ◆ Za wszystkich Dobroczyńców modlimy się szczególnie w każdą środę, prosząc, by Bóg wynagrodził im potrzebnymi łaskami, opieką i błogosławieństwem dla ich rodzin.

## Z dzisiejszej liturgii słowa

*Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy sama wiara zdoła go zbawić?*

*Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: «Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta!» – a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała – to na co się to przyda? Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie.*

*Ale może ktoś powiedzieć: Ty masz wiarę, a ja spełniam uczynki. Pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, to ja ci pokażę wiarę na podstawie moich uczynków.*

(Jk 2, 14-18)

# W trosce o formację

## Papież Franciszek – *Amoris laetitia*

Adhortacja apostolska o miłości w rodzinie  
(cd.)

### Aktualna sytuacja rodziny

Większość rodzin szanuje starszych, otaczając miłością i uważając ich za błogosławieństwo. Szczególne uznanie należy się stowarzyszeniom i ruchom rodzinnym, które działają na rzecz osób starszych, na polu duchowym i socjalnym. W społeczeństwach wysoko uprzemysłowionych, gdzie liczba starszych wzrasta, podczas gdy spada wskaźnik urodzeń, istnieje zagrożenie, iż będą postrzegani jako ciężar. Równocześnie opieka, jakiej potrzebują osoby starsze, wystawia często ich bliskich na ciężką próbę.

Docenienie końcowej fazy życia jest dziś tym bardziej konieczne, im bardziej próbuje się na różne sposoby oddalić chwilę zgonu. Kruchość i uzależnienie osób starszych są czasami niesprawiedliwie wykorzystywane dla zwykłej korzyści ekonomicznej. Wiele rodzin uczy nas, że można zmierzyć się z ostatnimi etapami życia, doceniając poczucie spełnienia i włączając całe swoje istnienie w tajemnicę paschalną. Wiele osób starszych jest przyjmowanych przez instytucje kościelne, gdzie mogą żyć w środowisku pogodnym i rodzinnym zarówno pod względem materialnym, jak i duchowym. Eutanazja i wspomagane samobójstwo stanowią poważne zagrożenie dla rodzin na całym świecie. W wielu krajach te praktyki są legalne. Kościół, zdecydowanie sprzeciwiając się takim praktykom, czuje się zobowiązany pomagać rodzinom, które troszczą się o swoich starszych i chorych członków.

Chcę podkreślić trudną sytuację rodzin pogrążonych w ubóstwie, doświadczanych na wiele sposobów, w których ograniczenia życia przeżywane są w sposób przenikliwy. Jeśli wszyscy napotykają trudności, to w domu bardzo ubogim stają się one jeszcze większe. W trudnych sytuacjach, w jakich żyją osoby najbardziej potrzebujące, Kościół musi zachować szczególną uwagę, aby zrozumieć, pocieszyć, włączyć, unikając narzucania im zestawu norm, jakby były ze skały, zyskując w ten sposób efekt, że czują się osądzone i porzucone przez tę Matkę, która jest powołana, by nieść im Boże miłosierdzie. W ten sposób, zamiast im dawać uzdrawiającą moc łaski i Bożego światła, niektórzy wolą uczynić

z Ewangelii twardą doktrynę, zamieniając ją „w martwe kamienie, by rzucać nimi w innych.

Bez wątpienia jedną z dotkliwych bolączek naszych czasów jest narkomania, powodująca cierpienia wielu rodzin, a często prowadząca wręcz do ich zniszczenia. Coś podobnego ma miejsce w przypadku alkoholizmu, hazardu i innych uzależnień. Rodzina mogłaby być miejscem zapobiegania i wdrażania dobrych reguł, ale społeczeństwo i polityka nieustannie zauważają, że rodzina zagrożona traci zdolność do reagowania, aby pomóc swoim członkom. Dostrzegamy poważne konsekwencje tego załamania w zniszczonych rodzinach, wykorzenionych dzieciach, opuszczonych osobach starszych, osieroconych dzieciach żyjących rodziców oraz zdeorientowanych i pozbawionych reguł ludziach młodych.

Istnieją smutne sytuacje przemocy w rodzinie, które są wylegarnią nowych form agresji społecznej, ponieważ stosunki rodzinne wyjaśniają również predyspozycje do gwałtownej osobowości. Rodziny, które na to są narażone, to te, w których brakuje komunikacji; te, w których dominują postawy obronne, a ich członkowie nawzajem się nie wspierają; gdzie nie ma zajęć rodzinnych sprzyjających uczestnictwu; gdzie relacje między rodzicami są często konfliktowe i gwałtowne, a relacje między rodzicami a dziećmi są nacechowane postawami wrogości. Przemoc domowa jest szkołą urazów i nienawiści w podstawowych relacjach międzyludzkich.

Nikt nie może myśleć, że osłabienie rodziny opartej na małżeństwie przynosi społeczeństwu jakiegokolwiek korzyści. Jest wręcz odwrotnie: wyrządza szkodę dojrzewaniu ludzi, kultywowaniu wartości społecznych i rozwojowi etycznemu miast i narodów. Tylko wyłączny i nierozzerwalny związek między mężczyzną a kobietą realizuje w pełni funkcję społeczną, będąc zaangażowaniem stabilnym i umożliwiającym płodność.

